



SOLIDARNOŚĆ PW

PISMO OZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

Nr 11a/2018/500-e

1918

Listopad

1

Piątek...

Wszystkich Świętych – Dzień Zaduszny

Kościół katolicki uznał Ich już za takich, którzy już są w wiecznej szczęśliwości. Nie muszą oczekiwać na Sąd Ostateczny. 1. listopada mają swoje święto – dzień Wszystkich Świętych.

Dzień później – 2. listopada to w tradycji Dzień Zaduszny, poświęcony duszom wszystkich zmarłych.

Dziś i jutro odwiedzamy groby, palimy znicze, wspominamy.

To nasi najbliżscy. Co roku do ich grona dołączają kolejni. A nam pozostają tylko wspomnienia.





„Zmarli przecież nie całkiem”

Jan Turnau

Franciszek: w obliczu wieczności mijają zaszczyty, władza i sława

Papież odprawił w bazylice watykańskiej mszę za zmarłych w ciągu minionego roku dziewięciu kardynałów i 154. biskupów. W homilii mówił, *...że w obliczu wieczności przemija wszystko to, czego szuka świat i czym się afiszuje: zaszczyty, władza i sława.*



Msza tradycyjnie zakończyła watykańskie uroczystości Wszystkich Świętych i Zaduszek. W homilii papież powiedział, że tajemnicą życia jest służba. – *„Tym, co pozostaje z życia na progu wieczności, nie jest to, ile zarobiliśmy, ale ile daliśmy”.*

Wskazał, że: *„sensem życia jest udzielenie odpowiedzi na propozycję miłości Boga. – A odpowiada się poprzez prawdziwą miłość, dar z siebie, służbę. – Służba kosztuje, bo oznacza poświęcenie, wyczerpanie, ale w naszej misji nie warto żyć, jeśli nie żyje się dla służby. Kto za bardzo chroni swoje życie, traci je. W obliczu Boga nie liczą się pozory, ale liczy się serce. – To, czego szuka świat i czym się afiszuje: zaszczyty, władza, pozory, sława – mija, nie zostawiając nic. Zdystansowanie się od światowych pozorów jest niezbędne, by przygotować się do nieba”.*

Wzwał, by sprzeciwić się mentalności upiększania i pozorów.

Komitet Wyborczy I kuryi

Miodowa 3.

d. 5 Czerwca 1916 r.

Obywatele!

Z dniem dzisiejszym rozpoczyna się pierwszy okres wyborów do Rady miejskiej stołecznego miasta Warszawy: okres zgłaszania swych praw wyborczych. Trwać on będzie do 21 Czerwca włącznie.

Rada miejska w Stolicy Polski musi być polską!

Musimy zapewnić miastu wybór światłych, oddanych ideałom polskim obywateli, stojących na straży interesów miasta, a więc i własności nieruchomości.

Wynik taki wyborów zależy od tego, by żaden głos właściciela nieruchomości-polaka nie przepadł, aby wszyscy zgodnie pod tem hasłem stanęli do wyborów.

Wyteżyc trzeba wszelkie siły, by na listy wyborców wprowadzić wszystkich właścicieli nieruchomości polaków, zachęcać obojętnych, uświadamiać tych, co praw swych są nieświadomi.

Ani jeden głos polski nie może być zmarnowany!

Wszyscy zapisać się muszą na listy wyborców. Czas jest krótki, ale dostateczny. Dowiedźmy czynem, iż стоимy na straży dobra miasta-Stolicy Polski i bronie swych praw umiemy!

Zapisywanie się na listy wyborców odbywa się w biurach dzielnicowych od 5 — 21 b. m. każdy więc jaknajszybciej załatwić tą formalność powinien. Kto się nie zgłosi będzie pozbawiony praw wyborczych.

Przy zgłoszeniu się do biura trzeba posiadać:

Mężczyźni: a) paszport niemiecki

b) wezwanie o zapłacenie podatku skarbowego lub kwit z opłaconego podatku któregokolwiek z lat ostatnich.

Nowonabywcy domów składają akt nabycia nieruchomości.

Kobiety, właścicielki domu stawiać się winny osobiście lub przez pełnomocników. Stawiając się osobiście, winny mieć z sobą

a) paszport niemiecki

b) wezwanie o zapłacenie podatku skarbowego lub kwit z opłaconego podatku któregokolwiek z lat ostatnich.

Pełnomocnicy prócz paszportu własnego winni mieć:

a) paszport niemiecki mocodawczyni

b) pełnomocnictwo poświadczone przez Komisaryat.

A więc Obywatele spieszcie do biur dzielnicowych zapisywać się na listy. Rozprzestrzeniajcie tę odezwę wśród sąsiadów! Spelnijcie swój obowiązek.

Wszelkich wyjaśnień udziela Komitet wyborczy I kuryi w lokalu Stow. Wł. N. m. Warszawy Miodowa 3.

Nadmienia się, że Stow. Wł. Nier. dla omówienia sprawy wyborów urzędu ogólnie Zgromadzenie w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa (Krak.-Przed. 66) we środę d. 14 czerwca r. b. o godz. 7 wiecz.

Komitet Wyborczy I kuryi.

Zawiadomienie niniejsze służy za kartę wejścia.



Oni zostali wybrani...

AKTUALIA ROKU 2018

UZUPEŁNIENIE – 4. listopada rano – II TURA WYBORÓW



Jacek Majchrowski 45,84% Małgorzata Wasserman 31.88%

Kraków



Paweł Adamowicz 36.97% Kacper Płażyński 29.68%

Gdańsk



Piotr Krzystek 47.25% Bartłomiej Sochański 21.99%

Szczecin



Bogdan Wenta 37.62% Wojciech Lubawski 29.20%

Kielce



Piotr Grzymowicz 33.78% Czesław Małkowski 30.6 6%

Olsztyn

04. listopada – wieczór – wyniki w miastach wojewódzkich



Jacek Majchrowski 61.93%
Kraków



Paweł Adamowicz 64.8%
Gdańsk



Piotr Krzystek 78.22%
Szczecin



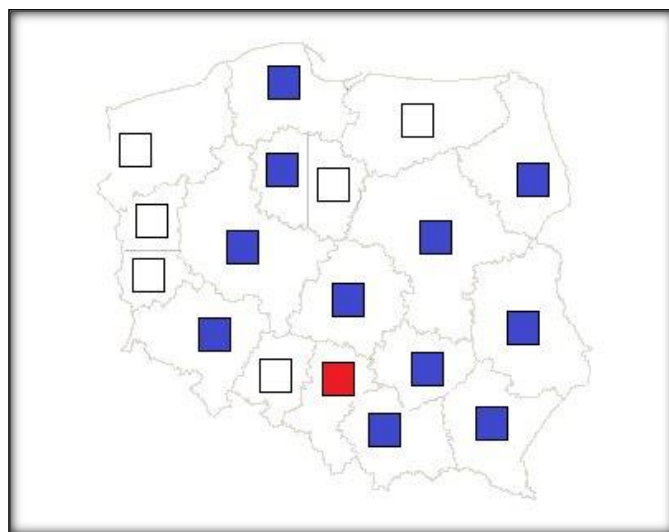
Bogdan Wenta 61.25%
Kielce



Piotr Grzymowicz 54.47%
Olsztyn

Oni zostali wybrani

Wybory samorządowe 2018 – II tura



Prezydenci miast wojewódzkich: popierani przez opozycję (kolor granatowy), popierani przez rządzących (kolor czerwony), bezpartyjni (kolor biały)

Państwowa Komisja Wyborcza poinformowała, że frekwencja w drugiej turze wyborów wyniosła 45,44%. Najwięcej uprawnionych, bo 63,64 procent, głosowało w województwie podlaskim. Najniższa frekwencja – 37,97 procent – była w województwie zachodniopomorskim.

Polacy w 649. gminach głosowali w drugiej turze wyborów samorządowych. Dogrywka odbyła się we wszystkich miejscach, w których 21. października żaden z kandydatów na wójta, burmistrza lub prezydenta miasta nie otrzymał więcej niż połowy ważnie oddanych głosów. Druga tura wyborów przeprowadzana została m.in. w 5. miastach wojewódzkich: Gdańsku, Krakowie, Kielcach, Olsztynie i Szczecinie.



21. października br. weszła w życie ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. W przepisach ustawy znalazł się m.in. zaproponowany w ramach senackiej poprawki zapis, który dotyczy zatrudniania na uczelniach sędziów Sądu Najwyższego, Trybunału Konstytucyjnego i Naczelnego Sądu Administracyjnego. Jak wyjaśniono w uzasadnieniu, wprowadza ona dla urzędującego sędziego Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego lub Sądu Administracyjnego, w tym sędziom w stanie spoczynku, prawo do dożywotniego zatrudnienia na uczelni bez względu na wynik oceny pracowniczej. Pytany o ten zapis, powiedział: „*Uważam tę poprawkę za niedopuszczalną i niemądrą*”. Pytany, dlaczego nie protestował, kiedy o losach tej poprawki decydował parlament, powiedział: „*Nie kładłem się Rejtanem, bo prace nad ustawą i tak już były w Sejmie opóźnione. Zależało mi na tym, żeby jak najszybciej dotrzeć do mety. Ale jestem przekonany, że wkrótce ktoś zachowa się w sposób racjonalny i zaskarży ten przepis do Trybunału Konstytucyjnego*”.

Powiedział, że sam nie ma uprawnień, by przepis zaskarżyć. – „*Gdyby jednak żaden podmiot uprawniony do składania takiej skargi tego nie zrobił, to wystąpię z projektem nowelizacji ustawy w tym zakresie*”.

Minister nauki pytany był też o patologie na uczelniach niepublicznych – m.in. o to, że część z nich ma długi w ZUS. Odpowiedział: „*Część tych uczelni nie radzi sobie niestety nie tylko z opłacaniem ZUS, ale też z elementarnymi standardami dydaktycznymi*”. Zaznaczył jednak, że wiele prywatnych uczelni reprezentuje naprawdę wysoki poziom. Część uczelni niepublicznych już dawno powinna zostać zamknięta. „*Uczelnie nie dzielą się na państwowe i prywatne, tylko na dobre i kiepskie. Jestem pewien, że dobre uczelnie prywatne się obronią, a kiepskie z czasem będą znikać. Jeśli chcemy być krajem dynamicznie się rozwijającym, musimy określić ścieżkę szybkiego dojścia do poziomu wydatków na naukę w wysokości przynajmniej 1 proc. PKB*”.

Minister Gliński obcina dotację dla Europejskiego Centrum Solidarności

– „*Pod znakiem zapytania stanął program szykowany na 30. rocznicę upadku komunizmu, bo najpierw dotacja musi powędrować na utrzymanie obiektu i wystawy stałej*” – mówi Magdalena Mistat z biura prasowego ECT w Gdańsku. Instytucja, decyzją ministra Glińskiego, została pozbawiona 3. mln zł dotacji.



Minister kultury Gliński podjął decyzję o zmniejszeniu dotacji dla Europejskiego Centrum Solidarności w Gdańsku. Budżet instytucji zostanie wsparty nie, jak w ostatnich dwóch latach, siedmioma milionami złotych, ale czterema. „*Jesteśmy zaskoczeni... Mieć a nie mieć 3 mln zł to w tym przypadku gigantyczna różnica*” – komentuje decyzję ministra Mistat.

KONTROWERSJE 11. LISTOPADOWE....

11. listopada 1918 roku, w wagonie kolejowym w lasku w Compiègne podpisany został rozejm będący de facto aktem kapitulacji Niemiec i tym samym I Wojna Światowa została zakończona.

„*To nie pokój, to zawieszenie broni na dwadzieścia lat*” – powiedział francuski marszałek Ferdinand Foch, naczelny wódz wojsk sprzymierzonych, po ustaleniu warunków traktatu. Niestety okazał się dobrym prorokiem.

Przygotowania. Kalejdoskop wydarzeń i zapowiedzi...

...100-lecie Niepodległości w Warszawie



Koncert dla Niepodległej, Niepodległa do Hymnu – ogólnopolskie śpiewanie Mazurka Dąbrowskiego oraz Festiwal Niepodległa na Krakowskim Przedmieściu w stolicy to tryptyk wydarzeń zachęcających Polaków do wspólnego świętowania stulecia odzyskania niepodległości przez Polskę. Koncert odbędzie się 10. listopada 2018.



Festiwal Niepodległa

Festiwal rozpocznie się o godz. 13:00 – tuż po zakończeniu oficjalnych uroczystości państwowych na Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego. Organizatorzy Festiwalu Niepodległa na Krakowskim Przedmieściu zaplanowali dwie trasy tematyczne poświęcone stuleciu odzyskania niepodległości.

Na każdej z nich znajdzie się kilka przystanków – miejsc wartych zatrzymania i przyłączenia się do świętowania.

Świątuj Niepodległość w Muzeum Wojska Polskiego

Szczególnie polecamy najnowsze wystawy:

„*Śluzili Niepodległej Wojsko Polskie 1918-1939*” i

„*Od generała Rozwadowskiego do generała Andrzejczaka*”.

Oraz: Koncert niepodległościowy na **UMFC**.

11. listopada, wstęp wolny do galerii stałych i na wystawę czasową w Muzeum Narodowym: „*Krzycząc: Polska! Niepodległa 1918*”.

Stołeczny ratusz w 2018 roku zaprosi warszawskich uczniów i nauczycieli do „*Szkoły niepodległej*”, a mieszkańców na 30. Bieg Niepodległości.

A także m.in. na:

Wielki polonez warszawski – do tańca na Trakcie Królewskim w rytm poloneza – zwycięzcy konkursu ogłoszonego przez Orkiestrę Sinfonia Varsovia – zaproszeni zostaną mieszkańcy i turyści.

100 działań na 100-lecie – podwórka świętują niepodległość – podwórkowe warsztaty robienia flag, banerów, plakatów i kotylicz, którymi przyozdobione zostaną podwórka, szkoły w dniu 11. listopada.

Koncert „*Niepodległa łączy pokolenia*” – udział wezmą kapele podwórkowe, orkiestry wojskowe i dęte, a głównym wykonawcą będzie Warszawskie Combo Taneczne Jana Młynarskiego. W repertuarze zarówno podniosłe narodowe pieśni, jak i popularne piosenki, które były zapisami ducha Polaków w kolejnych istotnych dla tego stulecia okresach.

Wystawa, album oraz mapa „*Warszawa niepodległa*” – mapa będzie bezpłatną aplikacją na urządzenia mobilne oraz stroną internetową z wirtualną mapą Warszawy z 1918 roku oraz multimedialnym kalendarium historycznym, obejmującym najważniejsze wydarzenia związane z odzyskaniem przez Polskę niepodległości. Mapa zawierać będzie teksty źródłowe, materiały audio i wideo. Dzięki aplikacji każdy będzie mógł otrzymać krótką informację o tym, co i gdzie wydarzyło się w Warszawie 100 lat temu wraz z fotografią i identyfikacją zdarzenia na mapie Google oraz mapie z 1918 roku.

Wystawa plenerowa „*Odzyskiwanie niepodległości*” – projekt wystawy plenerowej wraz z plikami produkcyjnymi do prezentacji na terenie dzielnic Warszawy. Ekspozycja opowie o polskiej drodze do niepodległości poprzez montaż zdjęć archiwalnych i świadectw indywidualnych wykorzystująca archiwalne fotografie i materiały źródłowe. Projekt umożliwia rozszerzenie wystawy o wątek lokalny związany z historią dzielnicy, w której wystawa będzie eksponowana. Wystawę będzie można pobrać na stronie Centrum Informacyjnego Warszawskich Obchodów 100-lecia Niepodległości.



Marsz Niepodległości w 2017 roku

PREZYDENT

Prezydent nie weźmie udziału w marszu z okazji obchodów odzyskania przez Polskę niepodległości, organizowanym 11. listopada przez środowiska narodowe, mimo iż wcześniej zapowiadał w nim swój udział.

Wałęsa dostał zaproszenie od Dudy. ..., „*Odmawiam...*”

Chociaż do udziału w marszu prezydent zapraszał za pośrednictwem wywiadu w telewizji państwowej, przedstawicieli wszystkich środowisk politycznych oraz byłych prezydentów, teraz okazuje się, że on sam nie weźmie w nim udziału. Rzecznik prezydenta mówił, że są prowadzone rozmowy ze stowarzyszeniem, które marsz organizuje i jak taki udział prezydenta w marszu miałby wyglądać. – *Rozmowy trwają, jest zespół, który rozmawia ze stowarzyszeniem* – oświadczył Szychalski.

Prezydent zaapelował wcześniej o wspólne obchody święta.

Marsz 11. listopada. PiS nie weźmie udziału

PiS nie weźmie udziału w marszu 11. listopada – ogłosiła rzeczniczka partii, Mazurek. – *„Chcieliśmy, aby był to marsz ponad podziałami politycznymi, bez partyjnych oznaczeń. Chcieliśmy, by nas wszystkich łączyły wyłącznie biało-czerwone barwy, na co niestety nie zgodzili się organizatorzy.”*

Na organizację obchodów 100. rocznicy odzyskania Niepodległości rząd przeznaczył 200 milionów złotych. Nie wiadomo jednak na co pieniądze zostały przeznaczone...

Zapytanie – odpowiedź...

PiS tłumaczy, że to budżet na 6 lat.

Pełnomocnikiem ds. programu obchodów stulecia niepodległości jest Jarosław Sellin. Został nim w listopadzie 2016 r. Ogłaszając program, rząd tłumaczył, że jego celem jest m.in. zwiększenie świadomości na temat wydarzeń związanych z odzyskaniem niepodległości i odbudową państwowości. Sellin stwierdził, że kwota 240. mln zł na realizowanie programu jest przeznaczona na sześć lat i wydarzenia na poziomie centralnym, lokalnym oraz międzynarodowym. Z dotychczasowych wydatków tłumaczył się w Sejmie. Mówił, że program rządowy „*Niepodległa*” jest realizowany od roku 2017 do 2022 r. i ma trzy filary: wydarzenia lokalnych i regionalnych, wydarzeń centralnych i wydarzeń międzynarodowych, promujących polską kulturę na świecie. *„Jeśli chodzi o ten filar lokalny, to mamy już zgłoszonych ponad 3,5 wydarzeń w roku 2017 i 2018. Wiele z nich już zrealizowanych, wiele wspartych lub dofinansowanych. To samo, jeśli chodzi o czołowe instytucje kultury”*.

Mówiąc o 11. listopada, Sellin stwierdził, że będzie w Warszawie uroczystość państwowa, odprawa wart i odśpiewanie hymnu. Wspominał, że hymn będzie śpiewany w 700. miejscach. Na Krakowskim Przedmieściu ma odbyć się, według zapowiedzi, „*wielki festiwal >Niepodległa<*”, prezentacja polskiego doświadczenia historycznego, polskiej mody dwudziestolecia międzywojennego, kulinariów, bardzo atrakcyjne rzeczy dla dzieci, także edukacyjne, stare samochody i powozy a także uroczystość wręczenia Orderów Orła Białego. Wieczorem 10. listopada, ma zostać zorganizowany wielki koncert dedykowany polskiej niepodległości.

Jacek Jaśkowiak (Poznań) zaprosił byłych prezydentów na obchody 11. listopada

Prezydent Poznania zaprosił na obchody Święta Niepodległości w Poznaniu Lecha Wałęsę, Aleksandra Kwaśniewskiego i Bronisława Komorowskiego.

– *„Byli prezydenci to osoby, które przyczyniły się do odzyskania przez nas tej niepodległości i budowania demokratycznej Polski po 1989 roku. Byłbym zaszczycony, gdyby zechcieli 11. listopada spędzić właśnie w Poznaniu”*.



Jacek Jaśkowiak

Jaśkowiak zamieścił zdjęcia zaproszeń wysłanych do byłych prezydentów RP na swoim profilu na Facebooku. *„Poznań, jako jedyne z polskich miast, celebruje ten czas w zupełnie wyjątkowy sposób. W tym dniu odwołujemy się do naszej poznańskiej, bardzo żywej tradycji związanej z postacią Świętego Marcina, patrona jednej z głównych arterii w śródmieściu”*. Dotyczy obchodów imienin ulicy Święty Marcin z barwnym korowodem, który co roku oglądają tysiące osób. *„Święty Marcin to dla nas przede wszystkim symbol dobroczynności – wyciągnięcia ręki do potrzebujących, wykluczonych i ubogich. To uosobienie człowieka wrażliwego na los innych, a tym samym odpowiedzialnego za wspólnotę, w której żyje. W Poznaniu świętujemy ponad podziałami. Ponadto jesteśmy otwarci na wszystkich i zapraszamy do wspólnego świętowania pomimo różnic w poglądach. A szczególnie w takim dniu, kiedy czcimy 100. rocznicę odzyskania niepodległości”*.

„Życie i śmierć dla Narodu”. Wrocławscy narodowcy szykują się do marszu z okazji 100. lat wolnej Polski (Wrocław)

11. listopada, na 100-lecie niepodległości, przez Wrocław przejdzie Marsz Polski Niepodległej, organizowany przez narodowców. Organizowany przez wrocławskich narodowców Marsz Polski Niepodległej już tradycyjnie wyruszy spod Dworca Głównego PKP, a następnie ulicami Wrocławia, w tym ul. Świdnicką, przejdzie do Rynku.

„To będzie wielka manifestacja polskości i upamiętnienie odzyskania przez naszą ojczyznę niepodległości w 1918 roku. W tym roku będziemy kroczyć pod hasłem >Życie i śmierć dla Narodu<” – informuje były ksiądz Jacek Międlar, który stanie na czele pochodu.

Do udziału w marszu narodowcy zapraszają wszystkich Polaków. – *„Zapraszamy rodziny z dziećmi, kombatantów, młodzież, kibiców, osoby starsze, patriotów i narodowców”*.

Jak szacuje w pochodzie ulicami Wrocławia może uczestniczyć kilka tysięcy osób.

– *„Marzy mi się, żeby to było 10 tys. – Jesteśmy przekonani, że nasza manifestacja po raz kolejny stanie się dumą Wrocławia, zgromadzeniem polskich patriotów ponad podziałami, uroczystym świętowaniem oraz zdecydowanym sprzeciwem wobec antypolonizmu, który nabiera coraz większych rozmiarów, a od lat dręczy stolicę Dolnego Śląska”*.



11. listopada 2017 roku ulicami Wrocławia przeszedł Marsz Polski Niepodległej

Międlar nie jest w stanie zagwarantować, że nie dojdzie do powtórki z zeszłego roku, gdy podczas marszu doszło do przepychanek oraz rzucania racami i petardami. – *„Nikt nie planuje takich wydarzeń. Zapewniamy spokój i szacunek do drugiego człowieka. Będziemy twardo szli trasą, która jest zaplanowana”*.

Sąd uniewinnił blokujących marsz

Wrocławski sąd uniewinnił ośmioro przedstawicieli Obywateli RP i Ogólnopolskiego Strajku Kobiet, którzy przed rokiem próbowali zablokować marsz narodowców. W zachowaniu obwinionych sąd nie dopatrzył się czynu społecznie szkodliwego. Uznał natomiast, że Marsz Wielkiej Polski Niepodległej nie był marszem pokojowym. Podczas ubiegłorocznego marszu z okazji 11. listopada narodowcy spotkali na trasie – kontrmanifestantów na czele z Martą Lempart ze Strajku Kobiet. Kilkunastoosobowa grupa przedstawicieli OSK i Obywateli RP trzymała w ręku transparent z napisem *„Tu są granice przyzwoitości”*. Demonstracja pod hasłem *„Faszyzm nie przejdzie”* miała być odpowiedzią na Marsz Wielkiej Polski Niepodległej, na czele którego szli Piotr Rybak i były ksiądz Jacek Międlar. Kiedy uczestnicy narodowego marszu przechodzili obok kontrmanifestantów, doszło do przepychanek. W wyniku zamieszek ranna została jedna z kobiet, uczestniczka kontrmanifestacji. Kilka innych osób zostało poturbowanych.

TO MY DZIĘKUJEMY ZA PAMIĘĆ... i „ciepłe słowa”

W dalekim Irkucku, od lat istnieje i działa Polskie Ognisko historyczno-kulturalne „OGNIWO”, szerzące – na miarę możliwości – wszelkie POLONIKI i POLONIZMY. Pamiętają o Naszym Świącie...



*Z okazji stulecia odzyskania niepodległości Polski życzę spokoju
oraz wzajemnego szacunku i życzliwości każdego dnia,
aby Polska była zawsze gościnna i otwarta dla drugiego człowieka,
żeby Polacy nie utracili wiary, miłości i nadziei!
Polskę, dziękujemy za twoją gościnność! ,
żeby była domem wszystkich Polaków,
do którego zawsze będzie można wrócić.*

Prezes PAK „Ogniwo” w Irkucku, Helena Szackich

Maestro Ennio Morricone: ...kiedy myślę o Polsce, do głowy przychodzą mi trzy rzeczy

„Imponująca kultura muzyczna, wasza religijność i tragiczna polska historia to trzy rzeczy, które natychmiast przychodzą mi do głowy” – mówi Maestro Ennio Morricone, który kończy 90 lat. W Polsce ukazuje się książka „Ennio Morricone. Moja życie, moja muzyka”.



Maestro Ennio Morricone

„Zrobiło na mnie wrażenie to, jak bardzo brakowało wam szczęścia. Przez tragiczne położenie pomiędzy Niemcami a Rosją znaleźliście się w środku totalnej inwazji. Bardzo mnie to uderzyło.

W Polsce zrobiła na mnie wrażenie przede wszystkim imponująca kultura muzyczna, którą zobaczyłem w waszym kraju i która jest u was naprawdę na najwyższym poziomie.

Inna rzecz, która zapadła mi w pamięć, to religijność Polaków. Chrześcijanie w Polsce wydali mi się bardzo uważni i pobożni. Wrażenie zrobiło też na mnie to, jak bardzo Polsce brakowało szczęścia. Ze względu na swoje tragiczne położenie pomiędzy Niemcami a Rosją znalazła się w środku totalnej inwazji. Bardzo mnie to uderzyło. W czasie drugiej wojny światowej byłem jeszcze bardzo młody, ale dziś myśląc o Polsce, te trzy rzeczy przychodzą mi natychmiast do głowy”.

Fragmenty wywiadu.

Warszawa: Będzie kontrmanifestacja przeciwko Marszowi Niepodległości. Organizatorami są KOD, Obywatele RP i Strajk Kobiet

Obywatele RP, KOD Mazowsze i Strajk Kobiet planują kontrmanifestację przeciwko Marszowi Niepodległości – poinformował Kasprzak z Obywateli RP. Zaaapelował także do władz Warszawy o zakazanie Marszu.

Kasprzak zapowiedział kontrmanifestację w tym samym miejscu, co rok temu – na skwerze przy rondzie de Gaulle'a. Jak zaznaczył, ówczesne działania policji, która zatrzymała i doprowadziła do komendy kilkudziesięciu kontrmanifestujących, zostały uznane za nieuzasadnione i nieprawidłowe przez sąd. „*Będziemy tam stać w milczeniu*”. Hasłem kontrmanifestacji jest konstytucja, ponieważ to ona „*określa, czym jest Polska i polskie wolności*”. Wyraził nadzieję, że działania kontrmanifestujących doprowadzą ostatecznie do zakazu kolejnych Marszów Niepodległości.

„*Pojawiamy się tam również dlatego, że nie chcemy dopuścić, żeby w świat poszedł taki wizerunek Polski obchodzącej stulecie niepodległości, jak jest to już dzisiaj zapowiadane w zagranicznej prasie, że oto będziemy mieli do czynienia w Warszawie z największą demonstracją neonazistów w Europie, a kto wie, czy nie na świecie. Jeżeli w czasie Marszu Niepodległości będzie dochodziło – jak w poprzednich latach – do przestępstw i wykroczeń polegających m.in. na udziale w zgromadzeniu osób pijanych, wykorzystaniu rac i środków pirotechnicznych oraz pojawieniu się mowy nienawiści, rasistowskich czy nazistowskich haseł, uczestnicy manifestacji Obywateli RP zrobią wszystko, żeby to zablokować. – Jeżeli uda się stanąć na trasie tego przemarszu, to to zrobimy – w przekonaniu nie takim, że fizycznie uda nam się ten marsz zatrzymać, bo to ani nie o to chodzi, ani nie wydaje się możliwe, natomiast w przekonaniu, że stajemy tam, gdzie powinna już bardzo od dawna, również za poprzednich rządów, stać państwowa policja*”.

Będzie wspólny Marsz Niepodległości. Organizatorzy porozumieli się z rządem

Prezydent Warszawy Gronkiewicz-Waltz poinformowała, że zakazała marszu narodowców w Warszawie. – „*Warszawa dość już wycierpiała przez agresywny nacjonalizm*” – stwierdziła.

Po tej decyzji prezydent Duda i premier Morawiecki postanowili, że marsz zostanie objęty patronatem przez prezydenta, organizacją wydarzenia zajmie się rząd. Prezes Ruchu Narodowego poseł Winnicki poinformował, że nastąpiła przerwa w negocjacjach ze stroną rządową ws. marszu. – „*Obie strony wróciły do swoich wewnętrznych narad*”. Po kilku godzinach narodowcy poinformowali o ponownym przystąpieniu do rozmów z przedstawicielami rządu. – „*Wszystko zmierza w dobrym kierunku*” – zapewniał Kalinowski.

Organizatorzy Marszu Niepodległości porozumieli się ze stroną rządową ws. organizacji wspólnego wydarzenia. Marsz wyruszy po przemówieniu prezydenta Dudy – poinformował prezes Stowarzyszenia Marsz Niepodległości.



„*Jest porozumienie Stowarzyszenia Marsz Niepodległości ze stroną rządową w sprawie wspólnotowego marszu na setną rocznicę odzyskania Niepodległości. Spotykamy się o godz. 14.00 na Rondzie Dmowskiego. O godz. 15.00 po przemówieniu Andrzeja Dudy wymarsz w stronę Stadionu Narodowego*” – napisał Bąkiewicz, prezes Stowarzyszenia.

„*Strona rządowa i Stowarzyszenie „Marsz Niepodległości” porozumiały się, by godnie świętować Dzień Niepodległości w tym wyjątkowym roku*” – poinformował rzecznik Stowarzyszenia „Marsz Niepodległości” Damian Kita. Dodał, że „*...sprawy organizacyjne zostały omówione i ustalone*”.

W rozmowach z narodowcami rząd reprezentowali Minister Spraw Wewnętrznych, Joachim Brudziński i Mariusz Błaszczak, Minister Obrony Narodowej. Z członkami rządu negocjowali Prezes Stowarzyszenia Marsz Niepodległości Robert Bąkiewicz i wiceprezes Stowarzyszenia Witold Tumanowicz.

Zadowolenia z osiągniętego konsensusu nie ukrywał Dworczyk, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. *„Wygrała Polska. 11 listopada odbędzie się wielki, wspólnotowy marsz, który uczci setną rocznicę odzyskania Niepodległości”* – napisał. – *„To nie jest spisane porozumienie; ustaliliśmy ustnie zasady tego, w jaki sposób odbędą się wszystkie sprawy organizacyjne”* – dodał.

Jak będzie wyglądał marsz od strony organizacyjnej? *„Najpierw będą szły władze państwowe, z odpowiednią ochroną, a później uczestnicy Marszu Niepodległości ze środowiskami narodowymi i społecznymi”* – napisał Bosak, wiceprezes Ruchu Narodowego. *„Będą dwa legalne zgromadzenia w jednym wspólnym marszu, zabezpieczanym przez służby państwowe i Straż Marszu Niepodległości, a na koniec koncert na błoniach Stadionu Narodowego organizowany przez Stowarzyszenie Marsz Niepodległości”* – dodał.

MON poinformował, że marsz otworzą pojazdy wojskowe, kompania reprezentacyjna Wojska Polskiego, orkiestra oraz żołnierze reprezentujący wszystkie formacje Sił Zbrojnych RP, niosący symboliczne 100 flag; zaprezentuje się kilkadziesiąt wojskowych pojazdów, w tym m.in. kołowy transporter opancerzony ROSOMAK, samobieżny moździerz RAK, zestaw przeciwlotniczy POPRAD i wyrzutnia rakietowa LANGUSTA. Za kolumnami wojskowymi i pododdziałami Wojska Polskiego przejdą uczestnicy marszu.

Morawiecki: Możemy być dumni. W trudnej historii zdaliśmy egzamin z człowieczeństwa

– *Polacy zdali egzamin z człowieczeństwa i solidarności, ale historia jednak się nie kończy. Obowiązkiem naszym jest myśleć, jaką Polskę chcemy zostawić naszym dzieciom i wnukom w sztafecie pokoleń. Podstawowym zadaniem musi być konsekwentne podnoszenie jakości życia polskich rodzin* – podkreślił 10. listopada w wystąpieniu premier RP. Premier zaprosił Polaków do wspólnego świętowania niepodległości.

– *„Świętujemy razem również z tymi, z którymi być może nie zgadzamy się na co dzień. Wszyscy jednak powinniśmy być zgodni, co do tego, że najważniejsze jest dobro naszej ojczyzny* – podkreślał Morawiecki. – *Zapraszam wszystkich Polaków, wszystkie stronnictwa polityczne do wspólnej pracy na rzecz naszego bezpieczeństwa i rozwoju gospodarczego. W tym szczególnym Dniu Niepodległości radośnie świętujemy naszą wolność. Wolność narodu i wolność każdego z nas. Świętujemy ją razem, rodzinnie, z sąsiadami. Wspólnie z tymi, z którymi być może na co dzień, w pewnych sprawach nie do końca się zgadzamy. Ale w jednej sprawie zgodzić się powinniśmy – własne, niepodległe państwo to nasz największy skarb, największa wartość i największa szansa na dobrą przyszłość Polski. Wolna Polska to zobowiązanie, by wyznaczyć ambitne cele, które uczynią Polskę silniejszą* – mówił dalej. – *Podstawowym zadaniem państwa musi być podnoszenie jakości życia polskich rodzin* – wskazywał. – *Są sprawy, które wykraczają poza doraźne spory i rozłamy, takie jak bezpieczeństwo, poziom życia Polaków, czy dobre imię Polski. – Ale także szacunek dla obywateli i między obywatelami – o różnych wrażliwościach, różnych poglądach, różnych wyborach życiowych i ideowych. Wszyscy z tym chyba się zgodzimy, że dialog przynosi więcej pożytku niż dwa monologi. – Dlatego zapraszam wszystkich Polaków, wszystkie stronnictwa polityczne do wspólnej pracy na rzecz naszego bezpieczeństwa i rozwoju gospodarczego.*

To mogą być nasze ponadpartyjne zobowiązania, które będziemy realizować ponad podziałami politycznymi. Dla wszystkich starczy miejsca pod białą-czerwoną flagą. – Przez ostatnich 250 lat, wielu pokoleniom rodaków musiała wystarczyć niepodległość schowana w polskich sercach, umysłach i nadziei...

Premier życzył wszystkim, by razem: *„nadzieję lepszej przyszłości wykorzystać jak najpiękniej.*

– *Niech to święto będzie obchodzone w każdym zakątku naszej Ojczyzny, ale także na całym świecie, gdzie są nasi Rodacy. Niech to będą wspólne obchody. Święto wolnych i dumnych Polaków. Jeszcze Polska nie zginęła kiedy my żyjemy”* – powiedział, kończąc przemówienie.

10. 11. Brudziński zapewnia: będą wystarczające siły do zabezpieczenia marszu

„Mam zapewnienie Komendanta Głównego Policji, że będą wystarczające siły do zabezpieczeń tak dużej imprezy, jaką będzie biało-czerwony marsz” – powiedział szef Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Brudziński.



W Warszawie odbędzie się biało-czerwony marsz – wydarzenie o charakterze uroczystości państwowej. Brudziński zapewnił, że podczas marszu będzie wystarczająco dużo policjantów na ulicach Warszawy, żeby zapewnić im bezpieczeństwo; będziemy (też) zgodnie z prawem i obowiązującymi przepisami posilkować się wsparciem innych służb. Dodał, że ma zapewnienie Komendanta Głównego Policji, że będą wystarczające siły do zabezpieczeń tak dużej imprezy, jaką będzie biało-czerwony marsz. Policja warszawska, również przy wsparciu innych garnizonów, z innych województw jest przygotowana, żeby zapewnić wszystkim bezpieczeństwo. Marsz ruszy o 15⁰⁰ według ustalonego scenariusza – z ronda de Gaulle'a do ronda Waszyngtona. Na przodzie marszu będzie szło – wojsko, kompania reprezentacyjna wojska polskiego, orkiestra wojska polskiego, kombatanCI, harcerze, a następnie sektor służb zapewniających bezpieczeństwo najważniejszych osób w państwie oraz wszyscy obywatele. Brudziński powiedział, że jeśli podczas marszu pojawią się niezgodne z prawem symbole czy transparenty, to „wtedy będzie miejsce do tego, aby wkraczały odpowiednie służby. – Musimy pamiętać, że zawsze najważniejsze są tutaj przepisy prawa”.

Barierki i betonowe zapory na marszu z okazji 100-lecia niepodległości

Różne środki techniczne, takie jak metalowe barierki czy betonowe zapory, pojawią się 11. listopada na ulicach Warszawy. To część zabezpieczeń, jaka pojawi się na trasie marszu państwowego z okazji 100.-lecia niepodległości w Warszawie. Będą też kontrole pirotechniczne wielu miejsc.



Przez centrum stolicy przejdzie jeden wielki marsz. Decyzjami Sądu Okręgowego, a także Sądu Apelacyjnego w Warszawie, uchylony został wydany przez prezydenta Gronkiewicz-Waltz zakaz Marszu Niepodległości. W związku z tym, jego organizatorzy porozumieli się z rządem, że pójdą razem z marszem państwowym, organizowanym przez Ministerstwo Obrony Narodowej. W związku z tym, to rząd bierze teraz odpowiedzialność za zapewnienie bezpieczeństwa podczas tego zgromadzenia publicznego. Choć główny ciężar nadal spoczywa na policji.

– „Biorąc pod uwagę fakt, że w najbliższych dniach na terenie Warszawy odbędą się wydarzenia o charakterze państwowym, oprócz policji w zabezpieczeniu ich udział wezmą także inne służby – powiedział komisarz Marczak, rzecznik Komendy Stołecznej Policji, która odpowiada za zabezpieczenie marszu.

Do pomocy przy przedsięwzięciu wyznaczona została m.in. Żandarmeria Wojskowa. „Zgodnie z zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów, podczas trwania obchodów Narodowego Święta Niepodległości, żołnierze Żandarmerii Wojskowej 10. i 11. listopada 2018 roku udzielą Policji pomocy w zakresie ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. Żandarmeria standardowo wspiera Policję przy uroczystościach państwowych i innych akcjach.” – poinformował Wydział Prasowy MON.

Do pomocy policji oddelegowano nawet kilkudziesięciu agentów CBA. – W różnych miejscach na terenie Warszawy pojawią się różne środki techniczne, takie jak barierki czy zapory betonowe.

10. 11. 2018 rok. Obchody upamiętnienia katastrofy Smoleńskiej

Uroczystości rozpoczęły się rano. W kościele seminaryjnym w Warszawie odprawiono Mszę św. Kolejną częścią uroczystości była msza święta w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej, o godzinie 17⁰⁰.

Uczestniczyli w niej m.in. premier Morawiecki, prezes PiS Kaczyński, marszałek Sejmu, ministrowie i politycy PiS. Złożono kwiaty przed Pomnikiem Ofiar Tragedii Smoleńskiej 2010 r.

O 18³⁰ spod Archikatedry ruszył Krakowskim Przedmieściem Marsz Pamięci. Trasę marszu zabezpieczono barierkami.

Na czele niesiony był transparent z napisem „Warto być Polakiem” i wizerunkiem Lecha Kaczyńskiego. Po dotarciu czoła marszu przed Pałac Prezydencki krótkie przemówienie wygłosił Jarosław Kaczyński: *„Te marsze miały swój cel. Tym celem była prawda, do której ciągle dążymy... celem miesięcznic była również budowa pomników, co udało się osiągnąć. Odsłonięcie pomnika to nasze zwycięstwo. To dowód na to, że chcę, to móc. Że będziemy zwyciężać nadal. Chodźmy dalej na plac Piłsudskiego”*.

Marsz Pamięci zgromadził tłumy. Marszałek Sejmu, szef MON i prezes PiS zajęli honorowe miejsca. Na uroczystość przybył prezydent RP Duda, który odebrał meldunek asysty honorowej Wojska Polskiego. *„Czołem Żołnierze”!* – przywitał przedstawicieli armii.

Uroczystość rozpoczęła się od odśpiewania Mazurka Dąbrowskiego. Głos zabrał organizator uroczystości, szef MON Błaszczak. *„Długo czekaliśmy na ten dzień. Za chwilę rozpocznie się uroczystość odsłonięcia pomnika prof. Lecha Kaczyńskiego”*.

Przywitał Martę Kaczyńską wraz z rodziną, prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego, prezydenta Andrzeja Dudę, marszałka Sejmu Marka Kuchcińskiego, parlamentarzystów, posłów i senatorów, europosłów, premiera Morawieckiego wraz z rządem, Julię Przyłębską prezes TK, ks. kardynała Nycza.

Następnie głos zabrał szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Kasprzak. *„Lech Kaczyński był prezydentem wielkich idei. Jednocześnie był prezydentem uważnie i rozważnie stąpającym po ziemi. Kierunkowskazem jego służby była Polska silna i sprawna, suwerenna i podmiotowa, aktywna i znacząca na arenie międzynarodowej. Walczył o liczne i silne wojsko, a także zawsze działał na rzecz prawa i dobrej przyszłości Polski w Europie i świecie. – Przyszłości, pamiętającej o swoich bohaterach, świadomych własnych źródeł i korzeni, dumnej, wolnej, solidarnej i bezpiecznej pod każdym względem. Był politykiem niezwykle pragmatycznym i patrzącym w przyszłość. Priorytetem Lecha Kaczyńskiego było bezpieczeństwo, indywidualne i państwowe, a także gospodarcze i energetyczne. Solidarność Lech Kaczyński rozumiał w bardzo szerokim zakresie. Wielką uwagę przykładął do współpracy z państwami uwolnionymi bądź powstałymi po rozpadzie sowieckiego imperium. Dzięki niemu Polska stała się uznanym, odpowiedzialnym liderem w Europie Środkowej i Wschodniej. Lech Kaczyński konsekwentnie zabiegał o stałą militarną obecność Amerykanów w Polsce i regionie. Polska pod prezydenturą Lecha Kaczyńskiego umocniła swoją wolność, podmiotowość i bezpieczeństwo. Pomnik Lecha Kaczyńskiego jest pomnikiem całej Polski, dumnej, najjaśniejszej Rzeczypospolitej!*



Jarosław Kaczyński, Marta Kaczyńska i Andrzej Duda wspólnie odsłanili pomnik Lecha Kaczyńskiego

Głos – modlitwą – zabrał kardynał Kazimierz Nycz. Następnie zgromadzeni wysłuchali ulubionych utworów ś.p. Lecha Kaczyńskiego – *„Etiudy Rewolucyjnej”* Chopina oraz motywu muzycznego z filmu *„Most na rzece Kwai”* w interpretacji reprezentacyjnej orkiestry Wojska Polskiego.



Głos zabrał prezes PiS Kaczyński.

– „Muszę zacząć od podziękowań. Chciałbym podziękować tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do powstania pomnika. Przed chwilą przed Pałacem dziękowałem tym, którzy brali udział w marszach. Celem ich było doprowadzenie do wybudowania pomnika. Dziś chcę podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do tego w sposób bezpośredni, którzy podjęli wysiłek organizacyjny, którzy byli darczyńcami” – mówił prezes PiS. Wymienił trzy osoby: Jacka Sasina, Marka Suskiego i Mariusza Błaszczaka. – Przyczynili się do tego szczególnie – dodał.

– „Mamy dziś dzień szczególny, wigilię 11. listopada. Lech Kaczyński urodził się w prawie 31 lat po tym wspaniałym listopadzie 1918 roku. Był z tego pokolenia, które nie musiało przeżywać wojny, stalinizmu. To było co najwyżej wspomnienie dzieciństwa. Było to pokolenie, które podjęło począwszy od lat 60 w sposób czynny Polski niepodległej, demokratycznej.

Lech Kaczyński uczestniczył w tym wszystkim, co przyczyniło się do powstania „Solidarności”. Działalność Lecha Kaczyńskiego przyczyniła się, że można się było przeciwstawić temu wszystkiemu, co zostało nazwane postkomunizmem. Systemu, który był lepszy od poprzedniego, ale obciążony mankamentami, niesprawiedliwy. Bez Lecha Kaczyńskiego nie mógł powstać tygodnik „Solidarność”, nie mogło powstać Porozumienie Centrum, które sformułowało diagnozę stanu po upadku komuny. Polska postkomunistyczna była „państwem silnym wobec słabych, słabym wobec silnych”. Bez Lecha Kaczyńskiego nie byłoby dobrej zmiany. – Powinien mieć pomniki, powinien mieć muzeum, bo dobrze przysłużył się Polsce. Był człowiekiem wiary, był człowiekiem dobrym – podkreślił Kaczyński. Był z jednej strony skutecznym politykiem, który potrafił przeciwstawiać się przemysłowi pogardy, ale także potrafił w życiu kierować się względami moralnymi, dobrocią. – Tak było, gdy przyczynił się do zmiany ustawy lustracyjnej, bo wiedział, że wielu dobrym ludziom wyrządzono wiele osobistych krzywd”.

Głos zabrał prezydent RP.

– Jesteśmy na pl. Piłsudskiego, obok Grobu Nieznanego Żołnierza, jesteśmy obok krzyża, ustawionego na pamiątkę przemówienia Jana Pawła II, jesteśmy obok pomnika Lecha Kaczyńskiego w przeddzień 100-lecia odzyskania niepodległości. Jesteśmy w Polsce coraz bezpieczniejszej, coraz zasobniejszej. Ktoś może zapytać: dlaczego? Również dzięki Lechowi Kaczyńskiemu, który całe życie realizował misję dla ojczyzny i dla tej ojczyzny na koniec zginął”.

Przywołał niedawne podpisanie umowy o dostawach gazu skroplonego z USA. Podkreślał, że Lech Kaczyński zabiegał o dywersyfikację dostaw gazu do Polski. – „Gazoport był jego ideą. To jego wielka zasługa. Dlatego jest ten pomnik. Niedaleko stąd, w Polsce, stacjonują wojska NATO. Ponad osiem lat temu prezydent Lech Kaczyński mówił do mnie, wtedy najmłodszego ministra w jego kancelarii: Andrzej, nie chodzi o to, że tu mogłaby być amerykańska baza antyrakietowa. Chodzi o to, że jeżeli tu będą wojska NATO, to będzie oznaczało, że to nie jest już rosyjska strefa wpływów. To będzie oznaczało dla całego świata.

– I wreszcie najważniejsze, mówię to z całą odpowiedzialnością, jako prezydent, ale przede wszystkim człowiek, który był u boku Lecha Kaczyńskiego i słuchał, co on mówi o Polsce. Kiedy mówił, że chciałby zrobić wszystko, żeby mówili o Polsce, że jest państwem poważnym, liczącym się. Przekazywał nam tę ideę, którą wcielał w życie. I dlatego jest ten pomnik. – Pomnik Lecha Kaczyńskiego to pomnik żywy, tak jak żywa jest jego legenda. To był polityk, stojący na czele państwa, który miał wizję jego rozwoju. Wiedział, jak ta Polska ma wyglądać. My realizujemy i będziemy realizowali tę wizję, bo ona buduje Polskę pańskich marzeń, panie prezydencie. Polskę zasobną, Polskę normalną, Polskę, w której ludzie czują się wolni. – Od czasów marszałka Józefa Piłsudskiego tak wielkiego przywódcy nie było, aż do czasu prezydenta Lecha Kaczyńskiego”.

Odczytano Apel Pamięci. Ceremonia składania wieńców zakończyła uroczystość.

Biało-czerwony orzeł w Twierdzy Kijowskiej na Święto Niepodległości

Biało-czerwony orzeł z 2,5 tys. zniczy zapłonął polskimi barwami narodowymi na dziedzińcu Twierdzy Kijowskiej, gdzie członkowie organizacji polskich na Ukrainie, dyplomaci i ukraińscy przyjaciele Polski rozpoczęli obchody stulecia odzyskania niepodległości.



– *Setną rocznicę niepodległości obchodzi się tylko raz i jest to wydarzenie o ogromnym znaczeniu. Chcemy pokazać, że jesteśmy tu obecni, że polska kultura jest częścią składową wspólnej kultury polsko-ukraińskiej i że jesteśmy z Ukrainą strategicznymi partnerami* – oświadczył ambasador RP na Ukrainie Jan Piekło.

Prezes Związku Polaków na Ukrainie Stefanowicz powiedział, że setna rocznica odzyskania niepodległości to czas szczególnie ważny dla Polaków żyjących poza ojczyzną. – *„Dla Polaków na Ukrainie, jak i na całym świecie, jest to największe święto, bo przecież nasi przodkowie, ojcowie, czekali na tę niepodległą Polskę i walczyli o nią wiele lat. To święto łączy nas z ojczyzną”*.

– *„To przede wszystkim święto radości. Dzięki niemu rozumiemy, że Polska jest blisko, jest niepodległa, że Polska jest mocnym państwem. Jest tym państwem, na które mniejszość polska na Ukrainie może zawsze liczyć. To jest dla nas bardzo ważne, to wzmacnia naszego ducha”* – powiedział założyciel i prezes Związku Polaków w Borodziance, Milewski.

Happening na 100-lecie odzyskania niepodległości zorganizował Instytut Polski w Kijowie. Dostarczył on na plac główny Twierdzy Kijowskiej znicze, które rozstawiali w kształt orła zwiedzający ją ludzie. Gdy zapadł zmrok, znicze zapalono. Z głośników płynęły polskie piosenki wojskowe, a uczestników akcji częstowano gorącą herbatą i grzonym winem. Kolejnym punktem programu było złożenie wieńców pod krzyżem i tablicami ku czci powstańców styczniowych, którzy byli więzieni i zmarli, bądź zostali rozstrzelani w Twierdzy Kijowskiej. Następnie odbyła się uroczystość wręczenia odznak „*Zasłużony dla Kultury Polskiej*”. Otrzymali je: dyrektor Muzeum Twierdza Kijowska Oksana Nowikowa-Wyhran i prezes Międzynarodowego Stowarzyszenia Przedsiębiorców Polskich na Ukrainie Piotr Ciarkowski. Odznakę wręczono też prezesowi polskiej firmy Plastics-Ukraina Ireneuszowi Derkowi, a także działaczom polonijnym Walentynie Pugacz i Arsenowi Milewskiemu. Spotkanie zakończyło się wspólnym wykonaniem hymnów Polski i Ukrainy. Zgromadzeni śpiewali je ze wsparciem Chóru Akademickiego z Nieżyna.

Christian Davies korespondent „Guardiana” w Polsce – „Kraj musi żyć, nie można być bez przerwy otoczonym przez duchy zmarłych”.

Orędzie pary prezydenckiej z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości

Andrzej Duda i Agata Kornhauser-Duda wygłosili telewizyjne orędzie z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. – *Niech na każdym polskim domu zawisnie biało-czerwona flaga. Niech barwy narodowe będą z nami wszędzie. Niech napelnia nas dumą ze zwycięstwa.*



– *Polacy wykorzystali w pełni szansę daną im po pierwszej wojnie światowej. Poczucie narodowej tożsamości, siła wspólnoty i umiejętności naszych przywódców przyniosły zwycięstwo. Odzyskałyśmy własne państwo. Suwerenna Rzeczpospolita powróciła na mapę polityczną Europy.*

Para prezydencka zwróciła uwagę na rolę kobiet w odzyskaniu niepodległości. – *„Pamiętamy dziś o dzielnych polskich kobietach, które stały na straży rodzinnych domów, przekazywały dzieciom i wnukom pamięć i tradycję. Polki na równi ze swoimi mężami, ojcami i braćmi walczyły o Niepodległą.*

Prezydent podziękował wszystkim, *„którzy w odpowiedzi na mój apel nadali obchodom stulecia charakter obywatelski, powszechny i lokalny. – Dziękuję za tysiące wystaw, koncertów, widowisk, iluminacji, konkursów i imprez sportowych. Niech setna rocznica odzyskania Polski Niepodległej będzie świętem wszystkich nas, Polaków. To są setne urodziny naszej wolności!”*

Zaapelował też o powieszeniu na naszych domach biało-czerwonych flag. – *„Niech barwy narodowe będą z nami wszędzie. Niech napelnia nas dumą ze zwycięstwa. Zarówno wtedy, w roku 1918 oraz w wojnie 1920 roku z bolszewikami, jak również ze zwycięstwa „Solidarności” nad komunizmem – zwycięstwa, dzięki któremu mamy dziś własne suwerenne, demokratyczne państwo”.*

Paryż szykuje się do obchodów stulecia zakończenia wojny

11. listopada, światowi przywódcy zjadą do Paryża. Polska będzie świętować stulecie niepodległości, ale dla Zachodu 11. listopada to rocznica końca Wielkiej Wojny – kiedy we Francji używa się tego określenia, wszyscy mają na myśli I Wojnę Światową. Dla Brytyjczyków czy Francuzów to fragment historii, który upamiętnili dziesiątkami, jeśli nie setkami pomników. Najcięższe walki toczyły się na terenie Francji i to właśnie w Paryżu 11. listopada, pojawią się najważniejsi politycy świata, w tym Donald Trump, Władimir Putin, Angela Merkel, Benjamin Netanjahu i Recep Erdogan. Do Paryża przyjedzie ponad 60. przywódców.

Wagon kolejowy, w którym 11. listopada 1918 roku o 5²⁰ rano, podpisany został kończący I Wojnę Światową rozejm, jest we Francji traktowany jako symbol. Dla Polski rozejm w Compiègne oznaczał, że wróci ona na mapę Europy. Dla Europy był końcem trwającej ponad cztery lata hekatomb. W 1918 i 1919 roku, ludzie myśleli, że to będzie ostatnia wojna w dziejach, że nigdy już nie będzie wojen – mówi Bernard Letemps z Muzeum Rozejmu w Compiègne.

Dla Polaków 11. listopada, to święto radosne. Dla Brytyjczyków i Francuzów to dzień pamięci o ofiarach. Na zachodzie Europy I Wojna Światowa, była większą traumą niż II Wojna Światowa. Francja uczci marszałka kolaboranta. Macron tłumaczy decyzję, można było być wielkim żołnierzem w 1914 roku, a później podejmować fatalne decyzje – powiedział Emmanuel Macron starając się uzasadnić zapowiedziane uczczenie marszałka Philippe'a Petaina. Uroczystości w Paryżu. Na wszystkich frontach walczyło ponad 60 milionów żołnierzy. Około 10. milionów z nich zginęło, 8 milionów zostało kalekami.

Dla Belgów 11. listopada to Święto Wyzwolenia, dla Brytyjczyków Dzień Pamięci, a we Francji to Rocznicą Rozejmu. Wspólne obchody rozpoczęły się już 10. listopada w Muzeum d'Orsay. Główny punkt programu to niedzielna uroczystość przy Łuku Triumfalnym. Nie będzie defilady, a pełna patosu ceremonia upamiętniająca ofiary wojny. Po południu głowy państw udadzą się na pierwsze paryskie Forum na rzecz Pokoju, które symbolicznie otworzy kanclerz Niemiec Angela Merkel. Polskę na uroczystościach w Paryżu reprezentuje minister spraw zagranicznych Jacek Czaputowicz.



Francja uczy marszałka kolaboranta. Macron tłumaczy decyzję. Można było być wielkim żołnierzem w 1914 roku, a później podejmować fatalne decyzje.

Forum na rzecz Pokoju (Paryż, 11/13 listopada 2018)



W stolicy Francji wprowadzono nadzwyczajne środki bezpieczeństwa. Związane to jest z przyjazdem niemal siedemdziesięciu przywódców państw i rządów, którzy wezmą udział w uroczystościach związanych ze stuleciem zakończenia Pierwszej Wojny Światowej. Paryż przypomina oblężoną twierdzę. Władze dla zapewnienia bezpieczeństwa zmobilizowały ponad dziesięć tysięcy policjantów, żandarmów, strażaków, a także jednostki specjalne. Na dachach domów, w pobliżu miejsc, w których będą przebywali przywódcy państw i rządów, czuwają strzelcy wyborowi i jednostki antyterrorystyczne. Z Trumpem przyjechało kilkuset amerykańskich agentów bezpieczeństwa.

Przy okazji uroczystych obchodów stulecia zakończenia Pierwszej Wojny Światowej, w Paryżu odbędzie się pierwsze Paryskie Forum na rzecz Pokoju. W odpowiedzi na wzrost napięcia we współczesnym świecie, Forum pragnie stać się miejscem corocznej refleksji na światową skalę nad środkami mogącymi w rzeczywisty sposób przyczynić się do utrwalenia pokoju, uczynienia globalizacji bardziej sprawiedliwą, szanującą środowisko. Paryskie Forum na rzecz Pokoju wpisuje się w dynamikę zainicjowaną przez prezydenta Emmanuela Macrona w celu potwierdzenia wagi działalności wielostronnej i zbiorowej dla rozwiązania obecnych problemów globalnych. Jedynie współpraca wielostronna łączy bowiem realizację zbiorowego interesu z poszanowaniem suwerenności państw.

W Forum weźmie udział wielu szefów państw i rządów, przedstawiciele wielkich organizacji międzynarodowych i społeczeństwa obywatelskiego, którzy przedyskutują 150 projektów podczas dwóch dni debat. Projekty te dotyczyć będą idei i inicjatyw mających na celu uczynienie globalizacji bardziej bezpieczną, sprawiedliwą, szanującą środowisko naturalne.

11. 11. 2018 roku

Święto upamiętnia odzyskanie przez Polskę niepodległości po 123. latach zaborów.

Narodowe Święto Niepodległości zostało ustanowione ustawą z dnia 23. kwietnia 1937 roku. Komuniści znieśli je w 1945 r. Do świętowania dnia 11. listopada powrócono w 1989 r.

11. listopada, rozejm w Compiègne zakończył I Wojnę Światową. Dzień wcześniej do Warszawy przybył Józef Piłsudski, zwolniony z więzienia w Magdeburgu.

Dzień niepodległości w Warszawie

Główne obchody Święta Niepodległości odbywają się w Warszawie, gdzie zaplanowano wiele wydarzeń związanych z obchodami.

Dzień Niepodległości w Warszawie

Miejsca wydarzeń i trasy przemarszów organizowanych w Warszawie 11 listopada 2018 r. w setną rocznicę odzyskania niepodległości

Legenda:

- uroczystości państwowe
- zgromadzenia publiczne
- imprezy masowe i inne

Kancelaria Prezydenta RP

- godz. 10.30 - 11.45
miejsce: Zamek Królewski
- godz. 13.00 - 13.30
miejsce: ul. Tokarzewskiego - Karaszewicza
- godz. 08.10 - 08.35
miejsce: Pomnik W. Witosa
- godz. 08.10 - 08.35
miejsce: pomnik S. Roweckiego "Grotu"
- godz. 08.10 - 08.35
miejsce: Pomnik I. Paderewskiego
- godz. 08.10 - 08.35
miejsce: Pomnik R. Dmowskiego
- godz. 08.10 - 08.35
miejsce: Pomnik J. Piłsudskiego

Dowództwo Garnizonu Warszawa

- godz. 12.00 - 13.10
miejsce: pl. marsz. J. Piłsudskiego
- godz. 11.15 - 12.00
miejsce: pl. marsz. J. Piłsudskiego

Biuro Programu „Niepodległa”

- godz. 14.00 - 20.30
miejsce: ul. Krakowskie Przedmieście (ul. Trębacka)
Liczba uczestników: 950 osób

Osoby prywatne

- godz. 14.00 - 20.00
zbiórka: Przy kamieniu R. Dmowskiego, ul. Lubelska
Liczba uczestników: 10 000 osób
- godz. 17.00 - 22.00
zbiórka: pomnik J. Piłsudskiego, ul. Tokarzewskiego-Karaszewicza
Liczba uczestników: 1 000 osób
- godz. 06.00 - 22.00
zbiórka: pomnik R. Dmowskiego
Liczba uczestników: 50 osób
- godz. 12.00 - 17.00
Miejsce: Ambasada Ukrainy, al. Szucha 7
Liczba uczestników: 100 osób
- godz. 13.00 - 14.00
miejsce: Przed Cepelią przy ul. Marszałkowskiej
Liczba uczestników: ok. 30 osób



Prezydent RP składa wieniec przed pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego



Prezydent Duda, marszałkowie Sejmu i Senatu Kuchciński i Karczewski, premier Morawiecki, szef MON Błaszczak złożyli wieńce przy grobie ostatniego prezydenta na uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego.

W Świątyni Opatrzności Bożej odbyła się Msza święta, inaugurująca oficjalne obchody Święta.



„Wyrażamy nasze uznanie wszystkim organizatorom pracy u podstaw, którzy krzewili gospodarność, pracowitość, oświatę pośród uboższej ludności i przygotowywali ją do konkurencji z zaborcami. Oddajemy szacunek wszystkim twórcom ówczesnej kultury, która kształtowała dusze Polaków gwarantując im zachowanie tożsamości, dziękujemy duchowieństwu, które pracowało wówczas nad świętością ludu polskiego, a przede wszystkim oddajemy chwałę tym, którzy w kolejnych pokoleniach walcząc z zaborcami złożyli najwyższą ofiarę krwi” – powiedział abp Gądecki.



Podczas Mszy świętej za Ojczyznę prezydent RP Duda zapalił Świecę Niepodległości

... Prezydent, marszałkowie Sejmu i Senatu, premier oraz abp Gądecki nadali imiona Ojców Niepodległości siedmiu dębom posadzonym obok Świątyni Opatrzności Bożej. Pierwszemu dębowi imię marszałka Józefa Piłsudskiego nadał prezydent wraz z pierwszą damą Kornhauser-Dudą. Marszałek Sejmu nadał kolejnemu dębowi imię Ignacego Daszyńskiego, marszałek Senatu – Wojciecha Korfanteo. Premier nadał dębowi imię Wincentego Witosa. Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Bonisławski nadał dębowi imię Ignacego Paderewskiego, prezes IPN nadał kolejnemu dębowi imię Romana Dmowskiego, a przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Gądecki kolejnemu dębowi nadał imię ks. kardynała Aleksandra Kakowskiego.

W południe rozpoczęły się uroczystości na pl. Piłsudskiego. W uroczystości uczestniczą władze państwowe, kombatancki, mieszkańcy Warszawy... Rozpoczyna się przemówienie prezydenta RP.

„Dziękuję, za tę piękną uroczystość. Dziękuję, że posłuchaliście Państwo apelu, że przysłuchaliście z białoczerwonymi sztandarami. Dziękuję, że w tak niesamowity sposób możemy oddać hołd tym, którym zawdzięczamy wolną, suwerenną Polskę. Tym, którzy odzyskali ją w 1918 roku, tym, którzy walczyli o nią w 1939 r., tym, którzy nie zgodzili się z komunistycznym jarzmem i dalej za nią ginęli, tym, którzy wychodzili na ulice i walczyli. Możemy razem śpiewać Mazurka Dąbrowskiego, czuć tę bratnią więź wspólnej tradycji, języka, kultury. – Czynimy to dziś tu, na placu Piłsudskiego. Gdzie leży chłopiec, Orle Lwowskie, który poległ walcząc o Rzeczpospolitą.

Ojcowie Niepodległości różnili się, ale potrafili się zjednoczyć. Choć służyli różnym ideom, to jedna była absolutnie wspólna – wolna, suwerenna Polska. Jak Ignacy Daszyński, umieli czasem złożyć swoje własne ambicje, gdy złożył urząd na ręce marszałka Piłsudskiego.

Niech będą dla nas wzorem do naśladowania, jak budować silne państwo. Swary nie służą budowaniu silnego państwa, przekonała się o tym niestety i II Rzeczpospolita. Jak trudno było potem wrócić do wolnej Polski, jak trudno było tę niepodległość odzyskać. – Chciałbym, byśmy zawsze umieli być tak razem. Jestem przekonany, że pod białoczerwonym sztandarem jest miejsce dla każdego z nas. – Apeluję jeszcze raz – bądźmy razem, by Ją budować. Bądźmy skupieni wokół naszych barw, naszego hymnu, wokół idei Polski suwerennej, ale też dostatniej, ze sprawną armią, z dobrze funkcjonującymi sojuszami, z zaprzyjaźnionymi siłami zbrojnymi ćwiczącymi i przebywającymi na naszym terytorium. By społeczeństwo widziało, że uczciwość zwycięża, a nie draństwo. Tego sobie życzę.

Chciałbym, żebyśmy nawiązali do tego procesu w II RP, kiedy zbudowano państwo z niebytu. Chciałbym, żeby symbolem tego była odbudowa Pałacu Saskiego, którą tu dzisiaj inaugurujemy. – Chciałbym, żeby Pałac Saski znów stanął, żeby był symbolem Polski, która wzrasta. Chciałbym, żeby był miejscem publicznym^x. Chciałbym, żebyśmy tak umieli służyć naszej ojczyźnie, żeby nasze wnuki i prawnuki były z nas dumne. A Polsce życzę, by naród, który ją zamieszkuje, był wspólnotą ludzi wiernych, ludzi mądrych, ludzi wspierających się. – Niech żyje wolna, suwerenna, niepodległa Polska! – zakończył przemówienie.

...Orkiestra wojskowa gra „Pieśń o nieznanym żołnierzu”. Następuje składanie wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Wieniec złożył Przewodniczący Rady Europejskiej Donald Tusk.



– „To dzień, w którym warto jak najcieplej pomyśleć o Polsce i o tym, że tak dużo nas łączy”

Prezydent wręczył 25 pośmiertnych Orderów Orła Białego... Rozpoczyna się marsz....



Na miejsce rozpoczęcia marszu zmierza wojsko

Nie do końca ten Marsz jest Biało-Czerwony. Uczestnicy Marszu Niepodległości z ONR i Młodzieży Wszechpolskiej idą ze swoimi flagami i transparentami. Są też flagi włoskich neofaszystów Forza Nuova.



Zgromadzeni uczestnicy marszu na rondzie Dmowskiego

„Bardzo wam dziękuję, że przybyliście tutaj, na to wielkie spotkanie dla Niepodległej. Dziękuję, że przywieźliście biało-czerwone flagi – powiedział Andrzej Duda. – To jest nasza flaga, nasza państwowa narodowa. Nigdy nie biała i nigdy więcej nie czerwona! – dodał prezydent. – Oddajmy cześć tym, którzy za Polskę walczyli i tym, którzy tę Polskę odzyskali. Niech to będzie marsz, na którym każdy chce być i każdy dobrze się czuje. Niech żyje Polska! Niech żyje wolna i suwerenna Rzeczpospolita! Cześć i chwała bohaterom”.

Marsz Biało-Czerwony, Marsz „Dla Ciebie, Polsko” wyruszył



Odpalane są pierwsze race



Na czele marszu Mateusz Morawiecki i Jarosław Kaczyński.

Kilkanaście minut później ruszył Marsz Niepodległości. Oprócz biało-czerwonych flag widać również sztandary ONR i antyunijne flagi.



Rządowy marsz od narodowców dzieli tysiąc metrów.



Czoło państwowego marszu na moście Poniatowskiego.

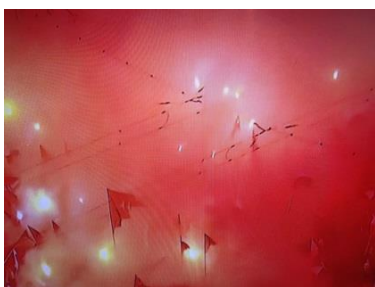
Według pierwszych szacunków w obu marszach bierze udział około 200. tys. osób.

16:33... Przedstawiciele władzy opuszczają marsz. Politycy wsiadają do limuzyn.

Marsz Biało-czerwony już zakończony. Dlaczego zamiast jednego odbyły się dwa marsze? Wyjaśnia to Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. „W dzisiejszym marszu uczestniczy szereg osób ochronianych m.in. prezydent, premier, marszałkowie Sejmu i Senatu. Są to osoby chronione przez Służbę Ochrony Państwa, nadzorowaną przez MSWiA. W związku z tym – kierując się względami bezpieczeństwa – szef MSWiA Joachim Brudziński podjął decyzję, aby utworzyć tzw. bufor bezpieczeństwa, wydzielający strefę, w której przebywają osoby ustawowo chronione przez SOP”.



Marsz Niepodległości po oddzieleniu się od marszu państwowego idzie dalej i końca nie widać



Na błoniach Stadionu Narodowego. Przemawia Robert Bąkiewicz z Obozu Narodowo-Radykalnego, jeden z organizatorów marszu.

19:15... Dowództwo Garnizonu Warszawa poinformowało: „...w związku z opuszczeniem mostu Poniatowskiego przez ostatniego uczestnika marszu, jako elementu uroczystości państwowych, uległ on zakończeniu”.

Na Bulwarach Wiślanych rozpoczął się pokaz fajerwerków i świateł.



Narodowcy przeszli ulicami Warszawy... Hasła wykrzykiwali uczestnicy Marszu Niepodległości, na czele którego szli m.in. prezydent Duda i prezes PiS Kaczyński. W pewnym momencie część maszerujących rzucała petardy w kierunku ochraniających policjantów, śpiewając przy tym wulgarne przyśpiewki.

To miał być pokojowy marsz rodzin z dziećmi. Patronował mu prezydent Duda. Tymczasem ulicami Warszawy przeszedł wielotysięczny marsz ORN-u, Młodzieży Wszechpolskiej i włoskich faszystów.

Najpopularniejsza wyszukiwarka internetowa postanowiła uczcić stulecie Niepodległości za pomocą Google Doodle. Przedstawia ono grafikę autorstwa Jana Bajtlika z wykorzystaniem czcionki Brygada.



Robert Winnicki: nie zgodzimy się, by rząd przejął Marsz Niepodległości

– „Jeśli rząd zechce przejąć Marsz Niepodległości, to go zniszczy. Marsz jest silny swoją żywiołowością, dynamiką i spontanicznością. Nie będzie naszej zgody, by za jego organizację wzięła się władza” – Winnicki z Ruchu Narodowego.



Robert Winnicki

Ulicami Warszawy przeszedł Marsz Niepodległości, współorganizowany przez środowiska narodowe i rząd. Łącznie zgromadził ponad 250 tys. osób. W obozie Prawa i Sprawiedliwości pojawiły się głosy, że w przyszłości marsz powinien być organizowany przez władzę, a nie przez narodowców. – *Nie zgodzimy się na to* – deklaruje Robert Winnicki, poseł i lider Ruchu Narodowego. – *W momencie, gdy zgłosili się do nas negocjatorzy rządu, piętnaście razy jasno i dobitnie komunikowali, że składają propozycję jednorazową. Jak rozumiem, nic się w tej kwestii nie zmieniło. Chcemy wierzyć w zapewnienia przedstawicieli rządu, że przyłączyli się do organizacji Marszu Niepodległości tylko ten jeden raz. Ufam im, bo inaczej musiałbym wziąć ich za oszustów*”. Stowarzyszenie „Marsz Niepodległości” działa oddolnie, bez wsparcia władzy i „tak powinno pozostać”. – *Oczywiście, ta impreza stanowi dziś dobro wspólnego wszystkich Polaków. I właśnie esencją tego dobra wspólnego jest marsz niezależny od rządu. – Oczywiście widzę, że władza ma wielki apetyt na nasz Marsz, ale wątpię, że ma zdolność „przetrawienia” tej imprezy.*

Komentuje także głosy płynące z obozu PiS, że w przyszłości to rząd powinien całkowicie przejąć Marsz. – „*My jesteśmy katolikami i kierujemy się Katolicką Nauką Społeczną. A ta mówi, że rząd powinien wkraczać w życie społeczeństwa tylko wtedy, gdy to społeczeństwo sobie z czymś nie radzi. Natomiast dążenie do upaństwowienia wszystkiego, to albo socjalizm, albo faszyzm. Chciałbym, żeby rząd nie szedł tą drogą*”. Co, jeśli jednak propozycja ze strony rządu padnie? – „*Nie potraktujemy jej poważnie. I oczywiście na nic takiego naszej zgody nie będzie*”.

Poseł tłumaczy też, dlaczego na Marszu Niepodległości służby oddzieliły część narodowców od przedstawicieli władzy. – *To stało się na prośbę rządu. Po prostu bali się, że nie będą w stanie zapewnić bezpieczeństwa VIP-om. Poprzednia władza walczyła z Marszem Niepodległości, obecna chciałaby zawłaszczyć jego sukces. Ale race, twardy sprzeciw wobec UE, narodowcy zza granicy czy transparenty organizacji katolickich, narodowych, obecność kibiców – to należy do jego istoty. Spotkaliśmy grupy osób, które poszły z kolumną rządową, a potem zawracały do naszej części Marszu z tekstem: „idziemy z wami, tam nie ma energii. Rząd tego marszu nie przejmie, on może go co najwyżej zniszczyć”...*



Brakowało, otworzenia chociażby czegokolwiek z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości. Czegoś takiego, co byłoby żywym symbolem tych obchodów. Tego niestety zabrakło.

15. listopada – rozpoczęcie tradycyjnego Święta Politechniki Warszawskiej

15. listopada, jest jedną z najważniejszych dat w kalendarzu wydarzeń Politechniki Warszawskiej. Tego dnia w 1915 roku, zainaugurowano rok akademicki, w którym po raz pierwszy w historii uczelni zajęcia odbywały się całkowicie w polskim języku. Na pamiątkę tego wydarzenia ustanowiono Święto Politechniki Warszawskiej. Tradycja Politechniki Warszawskiej jest jednak o wiele dłuższa, sięga początków XIX wieku, kiedy to w 1826 roku została otwarta Szkoła Przygotowawcza do Instytutu Politechnicznego w Warszawie. We wspólne obchody włączają się wszystkie jednostki PW, zarówno studenci, jak i pracownicy naszej uczelni, którzy z tej okazji przygotowali szereg atrakcyjnych wydarzeń. Obchody Święta rozpoczęło uroczyste posiedzenie senatu 15. listopada.



Następnie zaplanowano: rekonstrukcję historyczną „Legia Akademicka”¹ i złożenie kwiatów pod tablicą; odsłonięcie tablicy w „Hołdzie Poległym za Wolną Polskę Pracownikom, Studentom i Absolwentom PW – Wspólnota Akademicka w Setną Rocznicę Odzyskania Niepodległości 2018”.

Wieczorem m.in. Gala Złotej Księgi, czyli uroczyste wręczenie dyplomów Złotej Księgi absolwentom Politechniki Warszawskiej za wybitne osiągnięcia zawodowe. Głównym punktem piątkowych obchodów jest 105. koncert z cyklu Wielka Muzyka w Małej Auli. Z kolei w sobotę gala Złotej Kredy, czyli wręczenie nagród dla najlepszych wykładowców i prowadzących ćwiczenia, laboratoria lub projekty; zdolni studenci otrzymają Stypendia pod Choinkę. Tego dnia będzie można też zwiedzić naszą Politechnikę, a także wziąć **udział w XIII Biegu o Puchar Rektora Politechniki Warszawskiej.**

UWAGA!!!!

15 listopada 2018 rozpoczynają się obchody tradycyjnego Święta Politechniki Warszawskiej

Z tej okazji odbędzie się mnóstwo bardzo ciekawych imprez, dla całej naszej społeczności akademickiej.

17 listopada (sobota) 2018 – jedną z imprez jest jedyny i niepowtarzalny

XIII BIEG O PUCHAR REKTORA POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ

na dystansie o długości **tylko 2300 m**
Bieg odbędzie się na Stadionie Syrenka



Zapisy od godziny **9.30** (na stadionie).
Startujemy planowo o godz. **10.30**

Klasyfikacja biegu odbędzie się w czterech kategoriach:

- VIP Panie - kadra Politechniki Warszawskiej
- VIP Panowie - kadra Politechniki Warszawskiej
- Panie - studentki Politechniki Warszawskiej
- Panowie - studenci Politechniki Warszawskiej
- Absolwenci Politechniki Warszawskiej - Panie i Panowie razem

UWAGA!!!!

NSZZ „Solidarność” w PW tradycyjnie wystawia w tym biegu wyróżniającą się drużynę. Tym wyróżnieniem jest udział w biegu w koszulce z emblematem Naszego Związku.

Zapraszamy do naszej drużyny.

Koszulki czekają.

Do naszej drużyny zapraszamy uczestników wszystkich kategorii.



Tak było po biegu w poprzednich latach.
W tym roku też będzie znakomita atmosfera!

Na najlepszych czekają bardzo atrakcyjne nagrody, na wszystkich zaś - ciepła grochówka.

Więcej informacji:
• Studium WF PW • tel. w. 5375

Serdecznie zapraszamy do uczestnictwa w Biegu.

W nocy był przymrozek, ale od 9⁰⁰ rozgrzewało piękne słońce. Impreza się udała...uczestników dużo, kibiców bardzo dużo... i... tak to było...



Zapowiedź



Nasze, Związkowe upominki



Uczelniane dla zwycięzców



Tu wystartują



Koszulki z emblematem **SOLIDARNOŚĆ** szybko zniknęły. Były widoczne na przedstartowej rozgrzewce



... „wszystkie koszulki będą biegły...”

Czas „0” – czas na start



... wystartowali... ...czas 6.24 już pierwszy jest pierwszy zawodnik ...jeszcze biegną...



...„pudło” czeka

...uśmiech odpoczynku

... ?



...ja też wkrótce będę biegał i zwyciężał...



...oni już dziś stanęli...



... słyszeli oklaski... i brawa dla nr 92



Wspólnota zwycięzców

– ochotnicza formacja wojskowa utworzona 11. listopada 1918 roku, z młodzieży studenckiej uczelni warszawskich, w większości członków POW, 26. listopada 1918 roku, przeformowana w regularny oddział piechoty, który 3. grudnia 1918 roku, otrzymał nazwę 36. Pułk Piechoty, powołana do życia powtórnie w 1929 roku, jako organizacja przysposobienia wojskowego słuchaczy szkół wyższych w Polsce, rozwiązana w sierpniu 1932 i ponownie reaktywowana w 1937 roku. Tworzyła ją młodzież, która wstąpiła do niej w ramach poboru lub ochotniczego zaciągu. **Decyzja o utworzeniu Legii została podjęta 6. listopada 1918 r., podczas wiecu akademickiego na Politechnice Warszawskiej.** Zgodę na wstępowanie studentów do Legii Akademickiej wyraziły Senaty Akademickie trzech warszawskich uczelni: Politechniki Warszawskiej, Uniwersytetu Warszawskiego i Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Oprócz Warszawy, Legie Akademickie zostały także utworzone w ośrodkach naukowych w: Lublinie, Krakowie, Poznaniu, Wilnie i Lwowie. Organizatorem i dowódcą batalionu akademickiego w Krakowie był Stanisław Miller. 11. listopada, utworzono Akademicki Komitet Wykonawczy. Utworzono też Komendę Legii Akademickiej, która miała swoją siedzibę przy Al. Ujazdowskich 26. Natomiast studenci należący do Legii od 15. listopada zostali umieszczeni w koszarach przy ul. Nowowiejskiej

W pierwszych dniach po utworzeniu Legii Akademickiej jej członkowie pełnili służbę wartowniczą w budynkach instytucji państwowych i wojskowych oraz składach i magazynach przejętych od wojsk niemieckich.

17. listopada, Legia została przeorganizowana z zamiarem przydziału do 5. Pułku Piechoty Legionów. Organizatorem i pierwszym dowódcą tego dwubatalionowego oddziału Legii Akademickiej był por. Kazimierz Sawicki. Na dowódcę I batalionu został wyznaczony por. Roman Umiastowski (student Wydziału Humanistycznego), a II batalionu – por. Tadeusz Fiweger (student Wydziału Lekarskiego). 26. listopada, mjr Zygmunt Bobrowski został wyznaczony na dowódcę pułku piechoty, który 3. grudnia 1918 roku, otrzymał numer „36”.

Wojna polsko-bolszewicka 1920 roku zakończyła działalność Legii. Reaktywowano ją dopiero w 1929, lecz na krótko, bowiem do początku sierpnia 1932 roku. Działalność Legii Akademickiej została reaktywowana 29. listopada 1937 roku, w rocznicę Nocy Listopadowej. Rada Ministrów nałożyła wówczas obowiązek odbycia przysposobienia do wojskowej służby pomocniczej na mężczyzn, studentów szkół akademickich i uczniów zwyczajnych innych szkół wyższych państwowych i prywatnych uznanych za równorzędne. Wykonanie rozporządzenia powierzone zostało Ministrowi Spraw Wojskowych. 1. września 1938 roku, weszła w życie Ustawa z dnia 9. kwietnia 1938 roku, o powszechnym obowiązku wojskowym. Ustawa po raz pierwszy sankcjonowała ochotniczy udział kobiet w powszechnym obowiązku wojskowym.

W tym czasie Legia Akademicka podporządkowana była bezpośrednio ministrowi spraw wojskowych. Naczelną Komendą Legii była organem ministra spraw wojskowych, ale podlegała mu poprzez Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. Organem wykonawczym komendanta był sztab, który jednocześnie był sztabem Warszawskiej Legii Akademickiej. W latach 1937-1939, funkcję naczelnego komendanta Legii Akademickiej pełnił płk dypl. Tadeusz Tomaszewski. Działalność Legii Akademickiej polegać miała na ćwiczeniach wojskowych prowadzonych w warunkach koszarowych, wykładach w salach uniwersyteckich oraz wychowaniu fizycznym na boiskach i innych obiektach sportowych. Głównym celem było upowszechnianie wiedzy wojskowej i wychowanie w duchu szlachetnego polskiego militarizmu jako wyrazu siły twórczej dla użycia jej w sprawach słuszych i sprawiedliwych. Początkowo przysposobieniem wojskowym objęto studentów czterech pierwszych semestrów oraz potrzebną liczbę oficerów rezerwy dla starszych lat studiów, powoływanych na stanowiska dowódców, instruktorów i referentów Legii Akademickiej. W PRL-u jej działalność została zawieszona.

19. 11. Andrzej Duda podpisał ustawę o Pracowniczych Planach Kapitałowych

Prezydent uroczyście podpisał ustawę o Pracowniczych Planach Kapitałowych, zakładającą utworzenie powszechnego, dobrowolnego i prywatnego systemu oszczędzania, współtworzonego przez pracowników, pracodawców i państwo.

„To jest ustawa, która – mam nadzieję – przyniesie dwa zasadnicze skutki. Po pierwsze, poprawi sytuację przyszłych polskich emerytów, tzn. tych, którzy dzisiaj jeszcze cały czas pracują, tych, którzy dziś są jeszcze, można powiedzieć, w kwiecie wieku i w związku z tym gromadzą dzisiaj pieniądze na swoje emerytury” – powiedział prezydent.

Pracownicze Programy Kapitałowe mają dotyczyć, według szacunków rządu, który przedłożył projekt ustawy, ok. 11,5 mln pracowników i mają zapewnić dodatkowe oszczędności dla przyszłych emerytów, po ukończeniu przez nich 60. roku życia.

Ustawa zakłada utworzenie prywatnego, dobrowolnego systemu gromadzenia oszczędności emerytalnych. W program ma być zaangażowane państwo, pracodawcy i pracownicy. Dotyczy osób, które są zatrudnione na podstawie umowy o pracę. Wpłata podstawowa finansowana przez uczestnika PPK może wynosić od 2. do 4. proc. wynagrodzenia. Z kolei pracodawca dopłacałby składkę od 1,5 proc. do 4. proc. wynagrodzenia. W efekcie maksymalna wpłata na PPK w przypadku jednego pracownika mogłaby wynosić 8 proc. Wpłata podstawowa finansowana przez uczestnika PPK będzie mogła wynosić mniej niż 2 proc. wynagrodzenia, ale nie mniej niż 0,5 proc. wynagrodzenia, jeżeli wynagrodzenie uczestnika PPK osiągane z różnych źródeł w danym miesiącu nie przekracza kwoty odpowiadającej 1,2-krotności minimalnego wynagrodzenia. Poza tym obowiązywałaby coroczna dopłata z budżetu w wysokości 240. zł, a ponadto państwo dawałoby dodatkową „opłatę powitalną” w wysokości 200 zł.

Ustawa wejdzie w życie 1. stycznia 2019 r. z półrocznym *vacatio legis*. Największe firmy, zatrudniające powyżej 250. osób, zaczną stosować przepisy ustawy od 1. lipca 2019 r. Podmioty zatrudniające co najmniej 50 osób – od 1. stycznia 2020 r., a firmy zatrudniające co najmniej 20 osób – od 1. lipca 2020 r. Pozostałe podmioty będą musiały stosować ustawę od 1. stycznia 2021 r. Ten ostatni termin obowiązuje też podmioty należące do sektora finansów publicznych.

Program PPK będzie prowadzony przez Towarzystwa Funduszy Inwestycyjnych, zakłady ubezpieczeń i Powszechne Towarzystwa Emerytalne. Gdy ktoś osiągnie 60. rok życia, będzie mógł wypłacić zgromadzone środki jednorazowo, choć wtedy 75 proc. z nich będzie opodatkowane. Jeżeli kwota ta będzie wypłacana w miesięcznych ratach przez 10 lat, nie będzie opodatkowana.

Ustawa zakłada także, że podmioty prowadzące PPK, czyli Towarzystwa funduszy inwestycyjnych, PTE, pracownicze towarzystwa emerytalne lub zakłady ubezpieczeń będą wносить na rzecz PFR miesięczną opłatę za prowadzenie ewidencji PPK oraz innych obowiązków. Opłata ta nie może być jednak wyższa niż 0,01. proc. w skali roku łącznej wartości aktywów netto wszystkich funduszy zdefiniowanej daty, zarządzanych przez wybraną instytucję finansową.

Kłopoty?

Ile helikopterów dostało polskie wojsko w ostatnich latach?

Ministerstwo Obrony Narodowej wbrew zapowiedziom nie zakupiło dla polskiej armii w latach 2016-2018 żadnych śmigłowców.



Były minister obrony Macierewicz 10. października 2016 r., zapowiadał w Mielcu, że „w tym roku pierwsze śmigłowce pozwalające na realizację ćwiczeń przez siły specjalne zostaną im dostarczone”.

Gdzie jest prom?

Wirtualny twór, który powstał na potrzeby propagandy politycznej

Na pochylni Wulkan w Stoczni Szczecińskiej od prawie 1,5 roku rdzewieje stępka pod wielki prom, który ma być budowany dla Polskiej Żeglugi Bałtyckiej. Na razie jednak nie ma ani projektu promu, ani pieniędzy na jego budowę. Są za to buńczuczne oświadczenia o reanimacji przemysłu stoczniowego, który – według polityków PiS – w okresie rządów PO-PSL zatonął. Pojawiły się nawet wątpliwości, czy stępka to rzeczywiście stępka.



Morawiecki w trakcie uroczystego położenia stępki pod prom

Z pochylni w stoczni, zamiast promu, zjechały sny polityków o potęgę. I zaczynają tonąć. Stępka pod prom dla Polskiej Żeglugi Bałtyckiej rdzewieje, a tablicę upamiętniającą uroczystość z udziałem Morawieckiego ktoś prawdopodobnie ukradł. 23. czerwca 2017 roku, ówczesny wicepremier Morawiecki ozdobnym młotkiem wbił nit w stępkę. – „Przyjechaliśmy tutaj, żeby dać nadzieję na rozwój Stoczni Szczecińskiej, dać konkretne zamówienia, stworzyć popyt na okręty i statki, które będą tutaj budowane. To dla nas kluczowa część strategii reindustrializacji polskiej gospodarki” – przekonywał. Prom miała budować Morska Stocznia Remontowa Gryfia.

Obecnie, zgodnie z harmonogramem, trwa faza projektowania promu, a jego budowa ruszy w przyszłym roku – mówi Michał Kania z Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. Tyle, że harmonogramu nikt nie widział, a właściwa budowa powinna się zacząć zaraz po położeniu stępki. Tymczasem od 1,5 roku na pochylni nie dzieje się nic. Stępkę (element denny statku) położono, zanim zaczęto w ogóle projektować konstrukcję. To trochę tak, jakby projektować samochód, zaczynając od drzwi.



Tak ma wyglądać prom dla Polskiej Żeglugi Bałtyckiej

W branży coraz głośniejszy mówi się też o tym, że Polska Żegluga Bałtycka (zamawiający) nie ma pieniędzy na ten prom. W stoczni w Chinach ten statek kosztowałby 150-160 mln euro, a w Polsce trzeba będzie zapłacić prawdopodobnie minimum 200 milionów.

Ile na starość?

Wiek, w którym przystępujesz do PPK _____ lata

Twoje obecne wynagrodzenie brutto _____ zł

Twoja podstawowa miesięczna wpłata do PPK to **2%** wynagrodzenia brutto.

Pod adresem ppkkalkulator.pfr.pl można obliczyć swoją przyszłą emeryturę

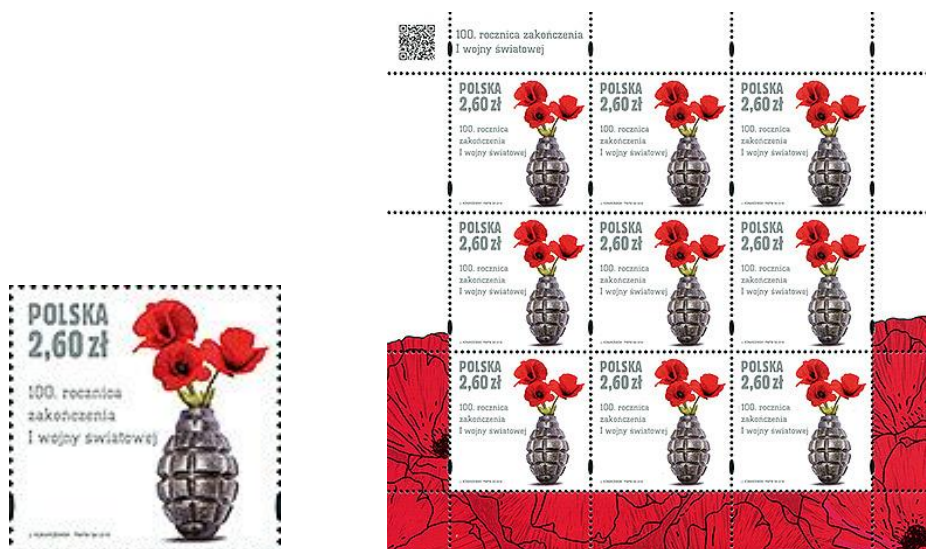
Po tym, gdy prezydent podpisał ustawę o PPK, program wejdzie w życie 1. stycznia 2019 roku. W tym celu Polski Fundusz Rozwoju stworzył kalkulator, dzięki któremu możemy obliczyć, ile odłożymy na starość. Kalkulator dostępny jest na stronie internetowej <https://ppkkalkulator.pfr.pl/>. Musimy w nim wpisać wiek, w jakim chcemy przystąpić do PPK. Musimy podać też swoje miesięczne dochody brutto.

Kalkulator uwzględnia już, że nasza minimalna, podstawowa miesięczna wpłata wynosić będzie 2 proc. pensji, a pracodawcy 1,5 proc. Jeśli chcemy, kwoty te możemy podnieść. Maksymalny próg to 4 proc. po stronie pracownika, jak i pracodawcy. Kalkulator to poważne, spokojne narzędzie, oparte na realnych wskaźnikach – mówi Bartosz Marczuk, wiceprezes Polskiego Funduszu Rozwoju ds. wdrożenia. PPK Pracownicze Programy Kapitałowe mają dotyczyć ok. 11,5 mln pracowników i mają zapewnić dodatkowe oszczędności dla przyszłych emerytów, po ukończeniu przez nich 60. roku życia.

**Pamiętki... 100. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości.
Pierwsze dni niepodległości**



11.11.2018 – Setna rocznica zakończenia I Wojny Światowej



Unia zatwierdziła umowę rozwodową z Brytyjczykami, ale czy Brytyjczycy ją zechcą?

Przywódcy 27. państw członkowskich Unii, na nadzwyczajnym spotkaniu pod przewodnictwem Tuska, zatwierdzili bez zbędnej zwłoki porozumienie rozwodowe z Wielką Brytanią. Zaraz potem przekazali tę nowinę premier May. I wyraźnie ją ostrzegli, że nie ma mowy o wprowadzeniu jakichkolwiek zmian do uzgodnionego tekstu. Uzyskane porozumienie jest jedyne jakie było możliwe. Nie będzie innego – powiedział po spotkaniu dziennikarzom przewodniczący Komisji Europejskiej Jean-Claude Juncker. Premier May stoi w obliczu buntu ze strony parlamentarzystów w swojej własnej partii i jest duże prawdopodobieństwo, że nie znajdzie większości popierającej umowę. May będzie więc zmuszona do próby powrotu do stołu negocyjacyjnego. Już jednak wiadomo, że nic z tego nie będzie – Bruksela sprawę porozumienia rozwodowego zamknęła na dzisiejszym posiedzeniu Rady Europejskiej i teraz czeka na jego ratyfikację przez parlament brytyjski oraz parlamenty pozostałych 27. krajów członkowskich. Wielkiej Brytanii – a wraz z nią Unii Europejskiej – grozi teraz, że porozumienie w ogóle nie wejdzie w życie, ze względu na opór zwolenników bezwarunkowego brexitu w szeregach Konserwatystów, partii Theresy May. Jeśli pani May nie znajdzie większości w Izbie Gmin, to na marne pójdzie półtora roku żmudnych negocjacji i otworzy się droga do brexitu bez porozumienia – prawdziwej katastrofy dla brytyjskiej gospodarki i codziennego życia mieszkańców kraju.

Ministerstwo szykuje zmiany dla nauczycieli

Samorządy co roku na samą tylko czternastą pensję wydają 250 mln zł. Ma ona zostać zlikwidowana. Utrzymany zostanie natomiast dodatek stażowy oraz wynagrodzenie za godziny ponadwymiarowe, a także trzynastka i nagroda jubileuszowa. Zachowany zostanie również dodatek za wyróżniającą pracę. Według projektu, nauczyciele będą dostawać coroczne automatyczne podwyżki. Warunek? Przeciętna pensja w skali kraju musi rosnąć. Minister edukacji Zalewska chce uzależnienia od jej wysokości kwoty bazowej określonej dla nauczycieli w ustawie budżetowej. Likwidacji ma ulec cały mechanizm naliczania średniej płacy pedagogom z samorządowych szkół i przedszkoli.

Noc listopadowa 1830 roku



W nocy z 29. na 30. listopada 1830 roku wybuchło Powstanie Listopadowe – zryw niepodległościowy skierowany przeciwko rosyjskiemu zaborcy, który rozpoczęli warszawscy podchorążowie i lud stolicy.



Obiegowa – stempel płytki

Obiegowa – stempel głęboki

Próbna lustrzanka

100. rocznica Powstania Listopadowego – monety okolicznościowa i próbna o identycznych motywach awersu i rewersu, nominale 5 złotych, bite w srebrze z datą 1930. Moneta próbna była również bita w brązie. Na rewersie umieszczono sztandar z drzewcem zakończonym głowicą w formie orzełka, na płacie sztandaru napis: „HONOR i OJCZYŻNA”, poniżej: „1830 1930 W SETNĄ ROCZNICĘ POWSTANIA”. Na awersie godło – orzeł w koronie, dwie cyfry 5 po obu stronach orła, poniżej napis „ZŁOTYCH”, a na dole rok emisji – 1930.



Ludwik Solski jako stary wiarus w „Warszawiance”

„Warszawianka” – dramat Wyspiańskiego zawiera komentarz powstania listopadowego. Wyspiański nawiązał do pieśni Kazimierza Delavigne „Warszawianka”. Motywy tej pieśni, a zwłaszcza powtarzające się słowa: „Oto dziś dzień krwi i chwały [...] dziś twój triumf albo zgon” odgrywają ważną rolę w dramacie, pogłębiają nastrój niewiary będącej udziałem zgromadzonych generałów i arystokratycznych przywódców powstania, rozprawiających o losie, który rządzi człowiekiem i historią.



Medal Bohaterskiej Polsce wybity nakładem Komitetu Brukselskiego w 1831 r. Na awersie dwie postacie, Polonia ze sztandarem i podtrzymująca ją Belgia, oraz napis TU NE MOURRAS PAS, w odcinku M.DCCC.XXXI.

Solidarność PW – Pismo OZ NSZZ „S” w PW wydawane przez Komisję Zakładową
e-mail: nszz@pw.edu.pl; adres internetowy: www.solidarnosc.pw.edu.pl
tel. 22 234 78 72; tel./fax 22 234 53 43